

Scenariusz zajęć programu „Piątka dla Natury”

Temat: Po co nam drzewa?

Czas trwania: 20 min

Cele ogólne:

- Rozbudzenie zainteresowania światem przyrody
- Wzbogacenie wiedzy w zakresie fotosyntezy
- Rozwijanie kreatywności i sprawności manualnej

Cele operacyjne:

- Formułuje pytania zgodnie z tematyką zajęć
- Uważnie słucha wiersza
- Wypowiada się na temat wiedzy dotyczącej drzew
- Odpowiada na pytania dotyczące opowiadania

Metody: słowna, oglądowa, burza mózgów

Formy: indywidualna, grupowa

Środki dydaktyczne: zdjęcia drzew w lesie/parku/mieście, brystol, marker, opowiadanie (załącznik nr1), kartki A4, kredki

Przebieg zajęć:

1. Przywitanie i zapoznanie dzieci z tematem zajęć.
Pokazanie ilustracji drzew w różnych miejscach. Park/Las/Miasto. Zadanie pytania co wspólnego mają ze sobą te trzy zdjęcia?
2. Burza mózgów i mapa myśli – Po co nam drzewa? Dzieci wraz z nauczycielem tworzą mapę myśli. Na brystolu/tablicy nauczyciel zapisuje pytanie tematu zajęć, dzieci kolejno odpowiadają „Po co nam drzewa?” Nauczyciel na kartce zapisuje odpowiedzi dzieci.
3. Opowiadanie E. Morgan „Dlaczego potrzebujemy drzew?”. Rozmowa na temat, opowiadania. „Dlaczego Julka chciała wyciąć drzewo?”, „Co wyjaśnił jej Max?”, „Co ostatecznie zrobiła Julka?” Rozmowa kierowana na temat opowiadania.
4. Praca plastyczna. Narysuj drzewo, które zamienia dwutlenek węgla w tlen.
5. Podsumowanie zajęć, omówienie ilustracji i podziękowanie za zajęcia.

Punkty z podstawy programowej: I.5, II8, III8, IV2, IV5, IV6, IV18

Kluczowe kompetencje: 1, 3, 5, 8

(załącznik nr1)

Opowiadanie Emilia Morgan „Dlaczego potrzebujemy drzew”

„- Opalam się - oświadczyła Julka i położyła się na kocu. Wystawiła brzusek do słońca i zawinęła nogawki do samej góry.

Ale już po chwili, kiedy słońce zmieniło nieco swoje położenie i weszło za wysokie drzewo, cień pojawił się na kocu.

- No nie! Przeszkadza mi to drzewo, zasłania mi słońce, nie można go wyciąć? –

zdenerwowana zapytała Maksia, który siedział obok i czytał „Tomka w krainie kangurów”.

- Obawiam się, że nie. Jest to ulubione drzewo rodziców, w którego cieniu lubią odpoczywać, a poza tym, ludzie i zwierzęta potrzebują drzew – odpowiedział.

- Ale do czego?

- Wyjaśnię ci - powiedział Maks i odłożył na chwilę swoją książkę. - Ludzie i praktycznie wszystkie stworzenia korzystają z tlenu. Tlen jest jednym z gazów znajdujących się w powietrzu i każda komórka twojego ciała potrzebuje go, aby uzyskać energię. Oczywiście potrzebuje także pożywienia, ale organizm nie mógłby z niego skorzystać gdyby nie dostał też tlenu.

Tlen pobieramy podczas oddychania. Gdy bierzesz wdech, nabierasz powietrza, a w tym tlen, do płuc, natomiast kiedy robisz wydech, pozbywasz się gazów, których twoje ciało nie może wykorzystać, a także gazów zużytych podczas pracy organizmu. Obejmuje to także niewielką ilość dwu dwutlenku węgla, który był w powietrzu, jak i ten wytworzony przez twój organizm.

- Czyli oddychając zużywamy tlen, a produkujemy dwutlenek węgla. Ale co się stanie gdy tlen się skończy? – zaniepokoiła się Julka.

- Właśnie tu potrzebne są drzewa. Ludzie nie mogą oddychać czystym dwutlenkiem węgla, ponieważ duże ilości tego gazu są dla nas trujące. A drzewa, poprzez liście, pobierają dwutlenek węgla z powietrza, zamieniają go na cukier, który jest ich pożywieniem, a na końcu wydalają gaz którego nie potrzebują. Jak myślisz, jaki?

- Tlen? - Z niedowierzaniem powiedziała dziewczynka.

- Tak, dokładnie tlen. Niesamowite prawda? Potrzebujemy drzew bo one pobierają dwutlenek węgla, który ludzie wytwarzają, a oddają nam potrzeby do życia tlen.

- No dobrze, to przeniosę ten koc w inne miejsce, a to drzewo niech już sobie rośnie. - Z uśmiechem powiedziała Julka przenosząc się bardziej słoneczne miejsce.”